

Ks. prof. ucz. dr hab. Przemysław Artemiuk
WT UKSW w Warszawie
Zakład Dialogu
Katedra Teologia fundamentalnej i prakseologii apologijnej
iD: 0000-0001-5337-0329

OCENA ROZPRAWY HABILITACYJNEJ I DOROBKU NAUKOWEGO KS. DR. ELIGIUSZA PIOTROWSKIEGO

Pismem Przewodniczącego Rady Naukowej Uniwersytetu Opolskiego dr hab. Dariusza Walencika, prof. UO zostałem powiadomiony o powołaniu mnie przez Radę Naukową Uniwersytetu Opolskiego (uchwała nr 162/2023) na członka komisji habilitacyjnej i recenzenta w przewodzie habilitacyjnym ks. dr. Eligiusza Piotrowskiego. Wykonując decyzję Rady Naukowej UO, przedstawiam komisji habilitacyjnej i Radzie Naukowej UO opinię rozprawy habilitacyjnej i dorobku naukowego kandydata do stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Ks. Eligiusz Piotrowski (ur. 1959) egzamin maturalny zdał w roku 1978. W tym samym roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Gościkowie-Paradyżu. Studia teologiczne przerwał wcielenie do służby wojskowej w JW 4413 w Bartoszycach. W czasie jej trwania uczył się i zaliczył niektóre egzaminy ze studium filozofii, korzystając z bliskości Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie. Po zwolnieniu ze służby wojskowej w 1980 roku powrócił do seminarium. Przygotowując pracę magisterską, zajął się badaniem teologicznych podstaw ruchu charyzmatycznego w Kościele katolickim. Czynił to pod kierunkiem bpa prof. Alfonsa Nossola, który był wówczas wykładowcą na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Główną lekturą były prace niemieckiego teologa Heriberta Mühlena (*Geist als Person*, Münster 1980 czy *Una Mysteriosa Persona*, München-Paderborn-Wien 1968), który był nie tylko profesorem Wydziału Teologicznego w Paderborn, ale także koordynatorem grup charyzmatycznych w Niemczech. Łączył zatem pracę naukową z działalnością pastoralną. Pracę magisterką „Pneumatologiczny wymiar chrystologii Heriberta Mühlena” E. Piotrowski obronił na Wydziale Teologicznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w 1985 roku. Prowadzone przez niego badania nad teologią H. Mühlena zwróciły jego uwagę na istotny teologicznie związek pneumatologii z chrystologią i służebny charakter tej pierwszej wobec drugiej. Po ukończeniu studiów i święceniach kapłańskich E. Piotrowski pracował jako wikariusz w parafiach Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. W 1986 roku podjął studia licencjackie w Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, ukończone w roku 1989. W czasie studiów pod kierunkiem bpa prof. Alfonsa Nossola rozpoczął przygotowania rozprawy doktorskiej. Za radą Promotora zajął się wybitnym teologiem szwajcarskim Hansem Ursem von Balthasarem (1905-1988). Pracę doktorską zatytułowaną „Teodramatyczna wizja soteriologii Hansa Ursa von Balthasara” obronił w 1995 roku. W 1999 roku w krakowskim Wydawnictwie WAM, po koniecznych pracach redakcyjnych, ukazała się książka zatytułowana „Teodramat” (Kraków 1999).

I. UWAGI OGÓLNE

a. Czas aktywności naukowej habilitanta. W autoreferacie E. Piotrowski wyraźnie zaznacza, że w latach 1996-2014 był zatrudniony kolejno w trzech jednostkach naukowo-dydaktycznych. Najpierw na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu – sekcja w Gorzowie Wielkopolskim (1996-1998), następnie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu (1998-2004) i w końcu na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego (2004-2014). Biorąc pod uwagę tę informację, należy

zaznaczyć, że aktywność naukowa habilitanta przypada przede wszystkim na ten właśnie okres. W latach 1996-2014 powstają liczne prace naukowe (monografia poświęcona myśli H.U. von Balthasara oraz podręcznik do teologii dogmatycznej wydany w ramach serii „z muszelką” wydawnictwa Więź, także tom tekstów źródłowych połączony z komentarzami, czyli „*Preceptores. Teologia i teologowie języka niemieckiego*”, prace zbiorowe, które E. Piotrowski redaguje i współredaguje (2) oraz liczne rozdziały w pracach zbiorowych (17) i artykuły naukowe (12). Po roku 2014 habilitant nie jest zatrudniony już na żadnej uczelni. W tym czasie wydaje jedną monografię, dwa artykuły naukowe, trzy publikacje w pracach zbiorowych oraz współredaguje pracę zbiorową. Podsumowując, należy podkreślić, że habilitant w latach 1996-2014 prowadzi intensywną działalność naukową, której owocom są liczne publikacje. Po roku 2014, wraz z odejściem z uniwersytetu, jego działalność naukowa zwalnia. Nie traci jednak kontaktu z naukowo uprawianą teologią, czego świadectwem pozostaje olbrzymia monografia opublikowana w roku 2022.

b. Różnorodność inicjatyw. Zarysowany podział dotyczy także innych wymiarów zaangażowania habilitanta. Praca nad uczelniami w latach 1996-2014 odsłania jego wkład organizacyjny w funkcjonowanie poszczególnych jednostek, jak i stronę dydaktyczną (prowadzone wykłady, ćwiczenia, seminaria magisterskie).

c. Wymiary zaangażowania. Wszystkie wymiary zaangażowania habilitanta (organizacyjny, dydaktyczny oraz naukowy) mają postać krajową i międzynarodową (szczególnie w latach 1996-2014).

d. Akcenty. Biorąc pod uwagę całość dorobku E. Piotrowskiego, należy zwrócić uwagę na jeszcze dwa jego wymiary. Habilitant od lat zajmuje się działalnością translatorską. Ma na swoim koncie między innymi przekład ważnych prac H.U. von Balthasara. Upowszechnia także wiedzę teologiczną, publikując teksty popularno-naukowe (29 artykułów).

2. OCENA DOROBKU NAUKOWEGO

a. Wprowadzenie. Dorobek naukowy habilitanta możemy podzielić na dwie wyraźne części. Pierwsza skoncentrowana jest na teologii H.U. von Balthasara, druga zaś zbiera artykuły, które z jednej strony dotyczą zagadnień w całości podjętych w rozprawie habilitacyjnej, z drugiej zaś są próbą wejścia z interdyscyplinarny dialog teologii z różnymi wymiarami współczesnej kultury. Całość dorobku E. Piotrowskiego – jest to uwaga ogólna – stoi na wysokim poziomie naukowym. Zarówno monografie, jak i artykuły naukowe czy rozdziały w pracach zbiorowych cechuje bogata literatura źródłowa, właściwa argumentacja uzasadniająca stawiane tezy, logika wyводу i przejrzystość. Habilitant obraca się w kręgu literatury teologicznej niemieckojęzycznej. Sam dokonuje wyboru tekstów i tłumaczeń. W wielu przypadkach są dzieła zupełnie nieznane. Tłumaczenia zatem są równocześnie prezentacją jakże bogatej literatury teologicznej obszaru niemieckojęzycznego.

b. W kręgu teologii H.U. von Balthasara. Sięgając do dorobku E. Piotrowskiego, nietrudno zauważyć, że od czasów pracy nad rozprawą doktorską jego zainteresowania koncentrują się wokół myśli Hansa Ursa von Balthasara. Jego teologii poświęca habilitant pierwszą monografię zatytułowaną „Teodramatyka. Dramatyczna soterologia Hansa Ursa von Balthasara” (1999), a następnie szereg artykułów naukowych. Wysiłek, jaki podjął E. Piotrowski, w tym zakresie jest imponujący. Habilitant udostępnił polskim teologom myśl Szwajcara. Podjął nad nią szeroko zakrojone badania, których efektem są: monografia, biografia oraz szereg artykułów. Zbierając całość dorobku habilitanta w tym zakresie, należy podkreślić wielowymiarowość studiów nad teologią H.U. von Balthasara. E. Piotrowski w swoich monografiach i artykułach zajmuje się licznymi zagadnieniami, które pojawiają się u wielkiego teologa ze Szwajcarii. Zestawia jego myśl ze współczesną kulturą, pyta o kontekst metafizyczny, wybiera z całej twórczości H.U. von Balthasara kluczowe tematy i je

prezentuje w artykułach, które przybierają formę małych monografii. Wykonuje w ten sposób pracę fundamentalną dla polskiej myśli teologicznej. Obok I. Bokwy E. Piotrowski staje głównym „balthasarologiem” w naszej ojczyźnie. Ponadto, inspirując się twórczością Szwajcara, habilitant wchodzi w przestrzeń współczesnej kultury. Nie są mu obce takie kategorie, jak dramatyczność, teatr, mitologie, fantasy, film, dziedzictwo totalitaryzmów. Szuka w nich miejsce dla Boga, religii i chrześcijaństwa. Ten fragment dorobku E. Piotrowskiego świadczy o jego interdyscyplinarności i otwartości na współczesne trendy.

c. Wokół zmartwychwstania. Kwestia początków wiary w zmartwychwstanie Jezusa najobszerniej została ukazana w rozprawie stanowiącej główne osiągnięcie habilitanta, do czego jeszcze powrócę w punkcie piątym recenzji, jednak wątek ten pojawia się już we wcześniejszych tekstach teologa z Zielonej Góry. Widać wyraźnie, że to zagadnienie pracowało w myśli E. Piotrowskiego. Przygotowując artykuły dotyczące koncepcji powstania z martwych według Rudolfa Pescha i polemik z nią Waltera Kaspera czy zajmując znaczeniem historii w badaniach teologicznych oraz oralnymi fundamentami wiary wielkanocnej, habilitant w jakiś sposób zmierzał do stworzenia syntezy tego zagadnienia. Wcześniejsze teksty, które są wykorzystane w rozprawie habilitacyjnej, w tym miejscu można potraktować jako zapowiedzi głównego dzieła.

d. Redakcje. Oddzielną kategorią naukową są prace zbiorowe, redagowane przez E. Piotrowskiego. W jego dorobku znajdują się trzy takie pozycje. Dwie spośród nich to księgi pamiątkowe. (pierwsza dedykowana ks. Romanowi Harmacińskiemu, a druga Tomaszowi Polakowi). Trzecia zaś, współredagowana, to praca dotycząca obecności mitologii autorytarnych i totalitarnych w literaturze i kulturze Hiszpanii i Polski.

e. Przekłady. Wyjątkową kategorię naukową stanowią przekłady, których dokonał E. Piotrowski. W trzech przypadkach są to ważne prace H.U. von Balthasara („Wiarygodna jest tylko miłość”; „Czy Jezus nas zna? Czy my znamy Jezusa?”; „Teologia Misterium Paschalnego”), poprzedzone każdorazowo wstępem habilitanta oraz dwa artykuły znajdujące się „Communio” (5/1998; 5/1998).

f. Granty badawcze. W latach 2003-2007 E. Piotrowski brał udział jako konsultant merytoryczny i członek zespołu autorów w projekcie: Polski podręcznik akademicki „Dogmatyka” (2003-2007), finansowanym przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i Nauki oraz Renovabis. Zespół redakcyjny tworzyli: Elżbieta Adamiak, Andrzej Czaja, Józef Majewski. Sześciotomowy podręcznik (12 tradycyjnych traktatów) ukazał się w latach 2005-2007. Ponadto, w latach (2012-2016), w ramach międzynarodowego grantu, habilitant uczestniczył w Projekcie Santander Universidades i Uniwersytetu Zielonogórskiego realizowanym jako członek zespołu badawczego realizującego projekt: „Investigación de las relaciones culturales polaco-ibéricas y polaco-iberoamericanas” / „Badanie związków kulturowych polsko-iberyjskich oraz polsko-iberoamerykańskich”. W ramach tego projektu zajął się badaniem tragicznych losów hiszpańskich Żydów i religijnego kontekstu ich prześladowań, które w sposób systemowy rozpoczęły się w XV wieku.

3. OCENA DOROBKU DYDAKTYCZNEGO

a. Prowadzone zajęcia, promocja magisteriów oraz recenzje. W latach 1996-2014 E. Piotrowski prowadził zajęcia z teologii dogmatycznej oraz seminaria magisterskie, w efekcie których wypromował 21 magistrów teologii. Był także recenzentem ponad 20 prac magisterskich.

b. Współpraca uniwersytecka. Współpraca z utworzoną w 2006 roku Pracownią Mitopetyki i Antropologii Literatury (od 2008 Pracownia Mitopoetyki i Filozofii Literatury) na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego zaowocowała badaniem teologicznej perspektywy współczesnej kultury popularnej, której duchowy aspekt ciągle domaga się

dokładnej teologicznej diagnozy. Możliwości aplikacji perspektywy teologicznej oraz konsekwencji poznawczych E. Piotrowski ukazał na przykładzie trylogii filmowej *Matrix*. Niezwykle interesująca okazała soteriologiczna wizja, którą można było odkryć w prezentowanej na ekranie fabule. Rezultaty dociekań habilitant mógł przedstawić na kolejnych międzynarodowych konferencjach w Zielonej Górze, a publikacje na ten temat ukazały się po polsku i po niemiecku. Szczególnie interesowały go soteriologiczne paralele i możliwości wykorzystania filmowego obrazu w teologicznym pogłębieniu. Jest to niezwykle ważne w dobie, w której kultura popularna, w tym kino i literatura popularna, zwłaszcza w obszarze fantasy, cieszy się wyjątkowym zainteresowaniem ogromnych rzesz ludzkich.

4. OCENA DOROBKU ORGANIZACYJNEGO

a. Praca na rzecz wydziałów teologicznych oraz tworzenie kolegiów naukowych. W 1996 roku E. Piotrowski rozpoczął prowadzenie wykładów z teologii dogmatycznej w Instytucie Formacji Katolickiej dla Świeckich z siedzibą w Gorzowie Wlkp., który był afiliowany do Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Rok później został mianowany wicedyrektorem rzeczzonego Instytutu, a w kolejnym roku jego dyrektorem. W krótkim czasie, dzięki jego zabiegom i wsparciu niemieckiej fundacji *Renovabis*, udało się wyposażyć mały ośrodek akademicki w nowoczesną pracownię komputerową. Kierowany przez niego gorzowski Instytut, zdając sobie sprawę z zachodzących zmian w akademickim usytuowaniu teologii, włączył się aktywnie w proces tworzenia Wydziału Teologicznego w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, stając się w 1998 roku jego Sekcją zamiejscową. E. Piotrowski został wówczas pełnomocnikiem dziekana Wydziału Teologicznego ds. Sekcji w Gorzowie Wlkp. W tym okresie w ramach teologii fundamentalnej i dogmatycznej habilitant zajmował się studiami nad teologią paschalną w kontekście początków wiary chrześcijańskiej. Studium tym intensywnie poświęcił się w ostatnich latach, czego owocem stała się opublikowana przez niego monografia: „Początki wiary w zmartwychwstanie Jezusa. Od Reimarus’a do Ratzingera/Benedykta XVI”. W ramach pracy na poznańskim Wydziale Teologicznym uczestniczył w stworzeniu koncepcji i realizacji wydawniczej naukowego czasopisma teologicznego „Colloquia Theologica Adalbertina”, będąc jego pierwszym redaktorem naczelnym i wydawcą części poświęconej teologii systematycznej (*Systematica*). W zamyśle zespołu redakcyjnego chodziło o stworzenie platformy, która publikowałaby teksty przedstawiające i popularyzujące źródłowe badania teologiczne, dające możliwość rzeczowej i pogłębionej debaty.

Na skutek decyzji podejmowanych na poziomie struktur Metropolii Szczecińskiej gorzowski Instytut został wyłączony ze struktur Uniwersytetu Adama Mickiewicza i włączony w 2004 roku w nowopowstały Wydział Teologiczny na Uniwersytecie Szczecińskim. Zmiany zachodzące w podejściu do studiowania teologii i obecności w Zielonej Górze spowodowały podjęcie starań o przeniesienie Instytutu do tego miasta. W związku z tym E. Piotrowski zajął się adaptacją odpowiedniego budynku, który w stanie surowym został przekazany Instytutowi. Konieczne było pozyskanie odpowiednich środków. Rozmowy prowadzone przez habilitanta z fundacją *Renovabis* doprowadziły do decyzji o wsparciu poważnymi środkami tego projektu (200.000 DM). Dzięki temu możliwe było przygotowanie nowego miejsca do prowadzenia dziennych studiów teologii. Nowy ośrodek w Zielonej Górze otrzymał nazwę Instytut Filozoficzno-Teologiczny im. Edyty Stein i został uroczystie poświęcony w czasie obrad plenarnych Episkopatu Polski, jakie miały miejsce na terenie Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej w 2004 roku. Zajęcia, wraz z kolejnymi rocznikami, przenoszone były stopniowo do Zielonej Góry. Biblioteka Instytutu została wyposażona w system ewidencji i wypożyczania Prolib, który posługuje się także biblioteka

Uniwersytetu Zielonogórskiego. Był to krok w kierunku możliwych form integracji Instytutu z miejscowym uniwersytetem.

b. Praca na rzecz stowarzyszeń teologicznych. E. Piotrowski od roku 1999 do 2004, w ramach teologicznych poszukiwań, brał udział w międzynarodowych kolokwiach teologicznych, jakie miały miejsce najpierw w Berlin-Schöneiche, a następnie w Erfurcie. Dzięki tym seminariom nawiązał współpracę z Instytutem Teologicznym w Erfurcie, który z czasem stał się Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu w tymże mieście. Umożliwiało mu to dalsze źródłowe studia nad teologią polskich zachodnich sąsiadów. Wraz z erfurckimi teologami i ich fryburskimi przyjaciółmi – wychowankami wybitnego profesora niemieckich uniwersytetów Giesberta Greshake – odbył podróż studyjną do Indii w dniach 1-18 marca 2005 roku. Jej celem było poznanie teologii i liturgii katolickich obrządków na tym subkontynencie: malabarskiego i malankarskiego. W ramach tego wyjazdu odbywały się nie tylko warsztaty terenowe, ale także teologiczne seminaria i debaty. Wówczas wiele czasu spędził habilitant z prof. G. Greshake, dyskutując jego wizję „zmartwychwstania w śmierci”, co w przyszłości znalazło wyraz w wykładach i publikacji na temat zmartwychwstania Jezusa. Ponadto, przebywając wielokrotnie w Niemczech (w latach 1986-2015), nawiązywał kontakty z teologami należącymi do grona „klasyków” tamtejszej teologii. Oprócz wspomnianego już G. Greshake, wielokrotnie E. Piotrowski uczestniczył w prywatnych seminariach, podczas których prowadził teologiczny dialog z prof. Rudolfem Peschem, kard. prof. Leo Scheffczykiem, z prof. Hansem Küngiem i prof. Hansem Kesslerem. W roku akademickim 2010/2011 habilitant uczestniczył w seminarium prowadzonym przez prof. Gerharda Ludwiga Müllera (późniejszego kardynała i prefekta Kongregacji Nauki Wiary) w czasie rocznego pobytu na Uniwersytecie Ludwika Maksymiliana w Monachium.

Międzynarodowe kontakty pozwoliły habilitantowi ożywić Polską Sekcję Europejskiego Stowarzyszenia Teologii Katolickiej (European Society for Catholic Theology), której był przewodniczącym od roku 2004, a tym samym członkiem międzynarodowego Kuratorium European Society for Catholic Theology. Brał udział w V Kongresie tej organizacji w dniach 29 sierpnia – 2 września 2004 roku we Fryburgu/Szwajcaria (Gespenster der Angst in Europa – Provokation der Theologie), na którym miał wystąpienie na temat problemów Europy i Kościoła wobec skrajnego islamizmu. Dzięki podjętym przez niego staraniom odofinansowanie w Kongresie wzięło udział 7 teologów z Polski. W latach 2005-2009 pełnił funkcję wiceprezydenta European Society for Catholic Theology. W dniach 20-30 kwietnia 2006 roku wraz z prof. Albertem Franzem zorganizował międzynarodową i transgraniczną konferencję European Society for Catholic Theology Cottbus–Zielona Góra: „Kirche und Theologie im Europa von heute. Traditionen – Herausforderungen – Perspektiven”, która zgromadziła wybitnych reprezentantów teologii wielu europejskich krajów. W latach 2006-2007, jako członek komitetu organizacyjnego, czynnie uczestniczył w pracach conceptualnych oraz w samym przygotowaniu Międzynarodowego Kongresu European Society for Catholic Theology, który miał miejsce w Leuven 13-16 września 2007: „Religion and the European Project. Theological Perspectives”. Uczestniczył w Regionalnej konferencji European Society for Catholic Theology w Hejnicach (Czechy) w dniach 14-17 lutego 2008: „The Situation of Theology in Central East European Countries”, na której przedstawił sytuację teologii w Polsce – Die aktuelle Lage der Theologie in Polen. Była to okazja do zaprezentowania na międzynarodowym forum polskiego 6-tomowego akademickiego podręcznika teologii dogmatycznej, wydanego przez wydawnictwo Biblioteka „Więzi”. W dniach 19-21 czerwca 2008 roku, jako członek delegacji reprezentującej European Society for Catholic Theology na Międzynarodowym Kongresie Stowarzyszeń Katolickich (INSeCT) w Uniwersytecie St. Paul w Chicago, prezentował sytuację teologii i Kościoła w Polsce, wygłaszając referat *Reflections from East-Europe, in particular Poland*. W roku 2009 uczestniczył w pracach przygotowujących Międzynarodową

Konferencję w Limerick (Irlandia), która odbyła się w dniach 20-23 sierpnia pod hasłem „Eager Longing of Creation. Interdisciplinary Theological Perspectives On Ecology and Economy” 20-23 sierpnia 2009 roku.

5. OCENA GŁÓWNEGO DZIEŁA PRZEDSTAWIONEGO DO HABILITACJI

a. **Uwagi wstępne.** Osiągnięciem naukowym E. Piotrowskiego będącym podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego jest rozprawa habilitacyjna zatytułowana „Początki wiary w zmartwychwstanie Jezusa: od Reimarus do Ratzingera / Benedykta XVI”, wydana w Pracowni Mitopoetyki i Filozofii Literatury UZ w Zielonej Górze w 2022 roku. Podjęta tematyka pozostaje kluczową zarówno dla teologii dogmatycznej i fundamentalnej, jak i samej wiarygodności chrześcijaństwa. Jej obecność w polskiej przestrzeni teologicznej jest naznaczona kilkoma pracami, z których w ostatnich latach wyróżniają się publikacje M. Ruseckiego, H. Seweryniaka, T. Doli, M. Skierkowskiego, T. Węclawskiego i W. Hryniewicza. Gros z wymienionych teologów rozpatruje to zagadnienie z perspektywy fundamenalnoteologicznej. Inni sytuują je w kręgu dogmatyki zorientowanej ekumenicznie. Monografia E. Piotrowskiego, co należy podkreślić, przekracza zdecydowanie ramy dotychczasowych prac. Jej wartością nie jest jedynie objętość, praca posiada bowiem 871 stron, ale rozległość podjętego zagadnienia, wielość wykorzystanych źródeł, wnikliwość przeprowadzonych analiz, struktura monografii, jej przekrojowość oraz umiejętne syntetyzowanie rozległych treści. W przypadku tej monografii, podobnie jak przy pracy nad dziełami H.U. von Balthasara, habilitant oparł się przede wszystkim na rozległej literaturze niemieckojęzycznej. Jeśli przywołuje dzieła z innego kręgu językowego poza polskim, to również korzysta głównie z niemieckich tłumaczeń. E. Piotrowski po raz kolejny udostępnia polskim czytelnikom rozległe źródła dotyczące kwestii zmartwychwstania i wprowadza je do polskiej teologii. Należy podkreślić, że gros analizowanych autorów jest w polskiej przestrzeni teologicznej nieobecna i nieznana.

b. **Struktura i treść.** E. Piotrowski przyznaje, że wieloletnie badania nad teologią paschalną zaowocowały wydaniem recenzowanej monografii. Praca składa się z siedmiu rozdziałów, posiada także wstęp, zakończenie i bibliografię (Wstęp; I – Nowotestamentowy przekaz o zmartwychwstaniu Jezusa; II – Metoda historyczno-krytyczna – i niezmienna krytyka Kościoła katolickiego; III – Oficjalne nauczanie Kościoła o zmartwychwstaniu Jezusa – niezmiennie od stuleci; IV – Interpretatorzy Wielkanocy – niezmiennie różnorodni; V – „Tak i nie” teologii Zmartwychwstania; VI – Problem historyczności Zmartwychwstania; VII – Możliwy scenariusz wydarzeń paschalnych?; Zakończenie; Bibliografia). Podstawowym założeniem pracy jest przekonanie, że zmartwychwstanie Jezusa to fundament chrześcijaństwa i wraz z nim „chrześcijaństwo stoi bądź upada”.

Pierwszy rozdział (ss. 25-56) pracy został poświęcony źródłom biblijnym, to znaczy tekstom nowotestamentalnym, które mówią o podniesieniu Jezusa z martwych. Tę część monografii charakteryzuje analiza filologiczna terminów użytych w Nowym Testamencie do opisu tego wydarzenia. E. Piotrowski zwraca uwagę na pierwotne znaczenie terminów paschalnych, a także ukazuje pewne tendencje translatorskie wynikające z teologicznych przedrozumień. Jego zdaniem „determinują one wybór takiego a nie innego (choć możliwego) tłumaczenia konkretnej frazy, podporządkowanej ostatecznie teologicznym przekonaniom, a nie uzusom językowym”.

W drugim rozdziale monografii (ss. 57-89) habilitant zwraca uwagę na metody krytyki biblijnej, szczególnie metodę historyczno-krytyczną, która jest ważnym czynnikiem w docieraniu do przebiegu wydarzeń paschalnych. Zauważa, że metoda ta, wprawdzie cieszy się powszechną akceptacją, ale często jej efekty są krytykowane. Dodaje również, że prowadzone przez niego „badania wiązały się mocno z problematyką historyczną”, dlatego

„konieczna była analiza miejsca i znaczenia historii w teologicznych rekonstrukcjach”. „W sposób oczywisty pojawiało się istotne pytanie o historyczną wartość tekstów biblijnych”.

Magisterium Kościoła, co pokazuje rozdział trzeci monografii (ss. 91-103), wypowiadało się wielokrotnie na temat Zmartwychwstania, chociaż – zauważa E. Piotrowski – „nie zawsze mieliśmy do czynienia z potwierdzaniem wcześniejszych rozstrzygnięć. Na stare orzeczenia nakładano nowe, nie odnosząc się do wcześniejszych”. Ta część monografii stanowi przegląd oficjalnych wypowiedzi Kościoła dotyczących wydarzeń paschalnych.

Rozdział czwarty to główny korpus pracy o początkach zmartwychwstania (ss. 105-754). Habilitant w tym olbrzymim przedziale prezentuje wielu różnorodnych koncepcji na ten temat, począwszy od epoki oświecenia aż po myśl J. Ratzingera/Benedykta XVI i polską teologię paschalną. Przedstawia syntetycznie koncepcje ponad stu teologów (w tym 14 polskich), które – według niego – „chyba można uznać za reprezentatywne dla teologii Zachodu w tym okresie”.

W rozdziale piątym (ss. 755-791), który stanowi syntezę dotychczasowych badań, habilitant ukazuje teologię Zmartwychwstania w kluczu przeciwieństw („tak i nie”). Dodaje, że „w ramach pluralizmu koncepcji trudno znaleźć dwie identyczne”. Ta część pracy stanowi „syntetyczne zestawienie interpretacji i poglądów prezentowanych teologów w odniesieniu do szczegółowych kwestii, dotyczących takich zagadnień jak sprzeczności między czterema Ewangeliami w warstwie paschalnej, ucieczka uczniów, świadomość Jezusa historycznego co do własnego zmartwychwstania, pusty grób czy rodzaj cielesności Zmartwychwstałego”.

Rozdział szósty (ss. 793-813) habilitant poświęca problemowi historyczności badanego zagadnienia. Wyjaśnia, czym była i jest historia jako nauka oraz jak można przy jej pomocy badać kwestie teologiczne. Ta część monografii w zestawieniu z pozostałymi stanowi jedynie krótki wątek, pozostaje jednak istotna. Kwestia Chrystusowego powstania z martwych domaga się bowiem ujęcia zagadnienia relacji historia – teologia.

W siódmym, ostatnim rozdziale monografii (ss. 815-842) E. Piotrowski proponuje, tytułem zagadnienia do dyskusji, „możliwy przebieg wydarzeń wielkanocnych, który uwzględniał znaczną część omówionych wcześniej propozycji”. Habilitantowi w tej części pracy „chodzi o poszukiwanie takiej formuły interpretacyjnej, która godzi możliwie wiele perspektyw”. Autor pracy dodaje, „że nie sposób pogodzić tych interpretacji, które stanowią wobec siebie absolutną opozycję”, ale „można mieć nadzieję, że ta obszerna publikacja będzie dobrym punktem wyjścia do dalszych, pogłębionych debat w polskim środowisku teologicznym”.

c. Kwestie metodologiczne. Zostają zarysowane w „Wstępie” (ss. 13-24). Autor monografii nie tylko przedstawia plan badań, ukazując, co będzie działo się w każdym z rozdziałów, ale również wyjaśnia motywy podjęcia tego zagadnienia. Wynikają one, po pierwsze, z prowadzonych przez lata analiz teologii paschalnej i kluczowości dla chrześcijaństwa badanego zagadnienia. E. Piotrowski stwierdza: „Zmartwychwstanie jest rzeczywistością fundującą Kościół. Mają tego świadomość zarówno ci, którzy tę prawdę bezrefleksyjnie afirmują, jak i ci, którzy przypominają sobie o niej przy okazji Wielkanocy, a także ci, którzy się z nią zmagają. Z nią, ale nie przeciwko niej, lecz dla niej”. Po drugie, habilitant ma świadomość nieobecności w polskiej przestrzeni teologicznej bogactwo interpretacyjnego wydarzeń paschalnych. Dlatego przedkładał monografią pragnie wypełnić puste miejsce, proponując tak szeroką perspektywę spojrzenia na to zagadnienie. Po trzecie, kwestia metod czy metody badania Zmartwychwstania. Temu zagadnieniu E. Piotrowski poświęca sporo miejsca w monografii. Regularnie ono powraca. Nie tylko w prezentacji zdania Kościoła katolickiego na ten temat, ale szerzej w zagadnieniu relacji historii do teologii. Habilitant zajmuje się historycznością tekstów Nowego Testamentu, historią kształtowania się wyznań wiary w zmartwychwstania Jezusa (teksty liturgiczne), wypowiedziami dogmatycznymi, katechizmowymi ułożonymi w kluczu historycznym. Po czwarte, habilitant, chociaż tego

wprost nie artykułuje, to jednak recenzent wyczuwa w całości monografii, chce zmierzyć się z dziedzictwem oświeceniowego fermentu, od którego rozpoczęło się zmaganie o wartość i znaczenie przekazów nowotestamentowych dotyczących Zmartwychwstania. Stąd w tytule jedną z cezur jest postać Reimarus, a drugą osoba J. Ratzingera/Benedykta XVI.

d. Ocena. Przedkładana monografia, zatytułowana „Początki wiary w zmartwychwstanie Jezusa: od Reimarus do Ratzingera / Benedykta XVI”, ze wszelkich miar zasługuje na uwagę. Jest dziełem dojrzałym, które wyszło spod pióra teologa znakomicie orientującego się w teologii dogmatycznej i fundamentalnej, ze szczególnym uwzględnieniem teologii paschalnej. Struktura dzieła i jego treść świadczą dobitnie o tym, że autor pracy przeprowadził szeroko zakrojone badania. Dokonał najpierw krytyki tekstów nowotestamentowych. Następnie odniósł się do metody historyczno-krytycznej, ukazując jej dzieje i zmieniający się do niej stosunek Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Następnie prześledził oficjalne nauczanie Kościoła na ten temat. Dalej, w części najobszerniejszej, dokonał krytycznej prezentacji interpretatorów wydarzeń wielkanocnych, od czasów oświecenia aż po współczesność. Następnie, syntetyzując ich poglądy, podjął szczególne kwestie związane z wydarzeniami paschalnymi. W dwóch ostatnich rozdziałach, najpierw zajął się historycznością Zmartwychwstania, a w dalszej kolejności zaprezentował własny scenariusz zdarzeń wielkanocnych. Monografia stanowi dzieło spójne. Poszczególne rozdziały są kontynuacją wcześniejszych. Autor, układając w taki sposób plan monografii, wykazał się przejrzystą logiką, która wiedzie od tekstów Nowego Testamentu dotyczących Zmartwychwstania, przez ich wyznawanie w wierze i tradycji Kościoła, krytykę i interpretację, której początek przypada na czasy oświecenia i rozciąga się do współczesności, aż po autorski scenariusz możliwych wydarzeń. W każdej z części monografii E. Piotrowski posługuje się metodą analizy bądź syntezy. Jeśli referuje poglądy, dokonuje tego wiernie, przywołując kluczowe cytaty, a całość zamyka syntezą, zarówno poszczególnych teologów, jak paragrafów czy rozdziałów. W partiach pracy dotyczących tekstów Nowego Testamentu stosuje analizę, podobnie w rozdziale piątym, kiedy pyta o kwestie sporne dotyczące wydarzeń paschalnych. Z pewnością mocnymi stronami monografii są obszerne źródła, zebrane, ukazane i przeanalizowane w kluczu zaproponowanego tematu oraz otwartość habilitanta, który wyraźnie wychodzi poza schematy konfesyjne. Będąc teologiem katolickim, w sposób otwarty analizuje kwestię narodzin wiary w Zmartwychwstanie. W tym celu przywołuje poglądy teologów różnych denominacji chrześcijańskich, ukazując ich myśl paschalną w kluczu kompetencji odnośnie badanego zagadnienia.

e. Uwagi krytyczne i kwestie dyskusyjne. Chociaż przedkładana monografia jest dziełem olbrzymim i imponującym, w którym autor pomieścił poglądy wielu różnych teologów, to recenzent zastanawia się nad ich doborem i podziałem w czwartym rozdziale. Nie zawsze jest on jasny. Zestawienie niektórych badaczy ze sobą i włączenie ich w jeden paragraf może budzić zdziwienie i niezrozumienie, ponieważ zdecydowanie różnią się ze sobą. Co ich łączy lub dzieli? Dlaczego znaleźli w tym samym przedziale teologicznym? Tego niestety dowiedzieć się nie można. Olbrzymi czwarty rozdział pracy ukazuje tak różnych teologów, że domagałby się nie tyle ich prezentacji, ale definicji i konsekwentnego podziału. Mamy bowiem badaczy, którzy prezentują redukcjonistyczne podejście do Zmartwychwstania, a także takich, dla których historyczność wydarzeń paschalnych jest kluczowa. Zestawiając chociażby tę część monografii z pracą M. Skierkowskiego, poświęconą badaniom nad historycznością Jezusa, widzimy jak profesor z UKSW nie tylko dokonuje podziału, ale definiuje poszczególne nurty, tworząc z nich paradygmaty (zob. M. Skierkowski, *Uczłowieczony Bóg. Chrystologia fundamentalna*, Płock 2013, s. 146-181).

Druga kwestia to nieobecność kluczowych postaci reprezentatywnych dla drugiej fazy *Third Quest*, np. N.T. Wrighta, J.D.G. Dunna, L.W. Hurtada i R. Bauckhama. Spoglądając na całość badań prowadzonych w ramach *trzeciego poszukiwania Jezusa historycznego*, należy

podkreślić, że są obecne w nim dwa wyraźne podokresy: pierwszy, w którym „wizerunki Jezusa mają raczej charakter aspektowy (stąd zasadniczo jednostronny, redukcyjny) i drugi bardziej syntetyczny (stąd są one bliższe i prawdziwie historycznej, i prawdziwie teologicznej)” (M. Skierkowski). Wymieni powyżej badacze i wielu innych, przynależący do drugiego podokresu, zajmowali się i zajmują wiarą paschalną, wyniki ich prac są godne uwagi i mogłyby zostać przywołane tutaj. Zrównoważyłyby spojrzenie na badaną kwestię i wprowadziły świeżość ze szczególnym odniesieniem do metody historyczno-krytycznej, której nie absolutyzują.

Ponadto cały nurt współczesnej nowej apologetyki znakomicie rozwijający się, by wymienić tylko prace R. Swinburne’a, G.R. Habermasa, M.R. Licony czy W.L. Craiga. Badacze z tego kręgu uważają, że „zmartwychwstanie Chrystusa można udowodnić co najmniej z taką samą pewnością, jak każde powszechnie uznane i dobrze udokumentowane wydarzenie w historii starożytnej” (G.R. Habermas, M.R. Licon, *O Zmartwychwstaniu Jezusa*, Warszawa 2022; wszystkie cytaty w tym akapicie z tego dzieła). W odniesieniu do zmartwychwstania stosują kryteria historiograficzne. Rozumieją przez nie źródła dokumentujące wydarzenie. Jest ich pięć. Kryterium pierwsze wskazuje na wielość niezależnych relacji, które potwierdzają tezę historyka: „Kiedy jakieś wydarzenie bądź wypowiedź są poświadczone przez więcej niż jedno niezależne źródło, przemawia to silnie na rzecz historyczności”. Kryterium drugie odnosi się do poświadczenia danego przez przeciwnika. Dla historyka stanowi to potwierdzenie jego tezy: „jeśli świadectwo potwierdzające jakieś wydarzenie bądź zeznanie pochodzi ze źródła, które nie utożsamia się z osobą, przesłaniem, sprawą, ani nie przyczynia korzyści, świadczy to na rzecz autentyczności”. Kryterium trzecie to kłopotliwe wyznania, potwierdzają one tezy historyka. Kryterium czwarte odnosi się do naocznego świadka. Jego zeznanie ma dla historyka „zwykle większą wagę niż relacja z drugiej ręki”. Kryterium piąte wskazuje na wczesne świadectwa, które mają wyjątkową wartość dla historyka: „im krótszy czas dzieli wydarzenia od świadectwa o nim, tym bardziej wiarygodny jest świadek, ponieważ pozostaje niewiele czasu na to, aby do relacji wkradła się przesada czy wręcz legenda”. Ponadto przywołani badacze stosują zasadę „minimum faktów”. Polega ona na poszukiwaniu dowodów o wysokim stopniu pewności. „W podejściu tym rozważamy tylko te dane, które mają tak mocne potwierdzenie historyczne, iż uznają je prawie wszyscy badacze zajmujący się tym tematem, nawet ci bardzo sceptyczni”. W przypadku zmartwychwstania, większość faktów spełnia dwie zasady: „są dobrze poparte dowodami oraz uznawane przez nieomal wszystkich badaczy”. Zasada „minimum faktów” posiada szczególne znaczenie w dyskusji ze sceptykami. Posługując się nią, apologeta konstruuje argumentację „przy użyciu faktów o wysokim stopniu pewności, faktów, które zaakceptuje prawdopodobnie każdy sceptyk”.

Osobiście brakuje mi w pracy także kilku polskich teologów, którzy zagadnieniu Zmartwychwstania poświęcili ważne prace i teksty. T. Doła w monografii dotyczącej misterium życia Jezusa, jedną jej część dedykował Chrystusowemu powstaniu z martwych. M. Skierkowski w interesującej monografii wieloautorskiej zajął się różnymi aspektami wydarzeń paschalnych. K. Kałuża w olbrzymim artykule poddał krytyce poglądy G. Lüdemanna. A H. Seweryniak w pracy poświęconej archeologii ukazał współbrzmienie narracji ewangelicznych z badaniami archeologicznymi grobu Jezusa w Jerozolimie. Z perspektywy historyczności Zmartwychwstania jest to szczególnie istotne. Dlaczego? Obrona historyczności Jezusa, także jego powstania z martwych, jaką dzisiaj podejmują teologowie fundamentalni, rozpoczyna się nie od badania wiarygodności źródeł pisanych, ale od szukania archeologicznego potwierdzenia nowotestamentalnych wydarzeń. Stąd tak ogromne zainteresowanie najnowszymi odkryciami tego typu z czasów Chrystusa oraz pierwotnego chrześcijaństwa. Taka procedura posiada ogromne znaczenie. H. Seweryniak w „Geografii wiary” (Warszawa 2010²) formułuje pięć kryteriów, służących potwierdzeniu wiarygodności

przekazów ewangelicznych. Pierwsze, nazwane kryterium bezpośredniego poświadczenia archeologicznego, wskazuje na jednoznaczne potwierdzenie przez archeologię danej lokalizacji i chronologii Ewangelii. Zaświadcza zatem, że dany fragment czy też tradycja są autentyczne. Drugie, to kryterium zgodności z kontekstem judaistycznym. Wskazuje ono na autentyczność tych słów i czynów Jezusa, przekazanych nam przez Ewangelie, które współbrzmiały z Jego epoką i środowiskiem. Z kolei, kryterium trzecie mówi o różnicy w kontekście judaizmu. Oznacza to, że „za Jezusowe i wczesnochrześcijańskie można uznać te miejsca, które różnią się od kontekstu żydowskiego, chociaż w tym kontekście są osadzone”. Czwarte kryterium, mówiąc o ciągłości w kontekście chrześcijańskim, pokazuje, że pierwotne chrześcijaństwo chroniło miejsca związane z życiem Jezusa, rozwijając w nich kult. Ostatnie, piąte kryterium, odnosi się do substytucji pogańskiej i oznacza fundowanie pogańskich obiektów kultu w miejsce żydowskich i chrześcijańskich. Zatem archeologia wyraźnie potwierdza wiarygodność historyczną Jezusa i pierwotnego chrześcijaństwa.

Jeszcze inną kwestią, która zastanawia, jest dystans wobec faktyczności zmartwychwstania Jezusa i sytuowanie go wyraźnie po stronie wiary uczniów. Widać to najlepiej w ostatniej części monografii, gdzie E. Piotrowski kreśli możliwy scenariusz wydarzeń paschalnych, ale ze znakiem zapytania. Stwierdza: „uwzględniając wszystko, co do tej pory powiedziano, można w duchu «historiozbawczej oszczędności» postawić tezę, że decydujący impuls wielkanocny, ufundowany na całym ziemskim wydarzeniu Jezusa, pochodził wyłącznie od samych uczniów, z ich wnętrza, z tego, co pozostało w nich z doświadczenia Mistrza z Nazaretu” (s. 825). I jeszcze jeden cytat: „taka interpretacja nie zadowoli tych, dla których istotne jest materialne rozumienie Zmartwychwstanie, domagające się przekształcenia zwłok Jezusa w ciało uwielbione. Tego rodzaju fizykalno-nadprzyrodzony proces można wyobrazić sobie także w przypadku porzucenia ciała Ukrzyżowanego w grobowym dole. Dowodzenie wiarygodności chrześcijaństwa nie może opierać się na tym, co wielu kwestionuje jako element uzasadnienia wiary, musi być gotowa do dokonywania zasadniczych zmian” (s. 838). Oba cytaty to scenariusz narodzin wiary w Zmartwychwstanie E. Piotrowskiego. Mnie osobiście ta interpretacja nie przekonuje. Zmartwychwstanie możemy badać, posługując się naukową refleksją, a równocześnie fascynować się nim jako niezgłębianą tajemnicą wiary. Pytając o wiarygodność historyczną, bo ona pozostaje najważniejsza, zwracamy uwagę na dwa znaki: pusty grób i chrystofanie, które wzajemnie się objaśniają i dopełniają. Zmartwychwstanie Jezusa ma jednak nie tylko wyraźny wymiar historyczny. Jest ono również wydarzeniem transcendentnym, co oznacza, że sama historyczność nie zamyka bogactwa tej tajemnicy. Co takiego przydarzyło się Dwunastu, jakie wydarzenie – by użyć określenia być może nieco niezręcznego – ich „spotkało” i na jakiej podstawie dają oni świadectwo o zmartwychwstaniu Jezusa? „Zgodnie ze wspólnym świadectwem wszystkich czterech Ewangelii uczniowie doszli do tej wiary w dwóch etapach. Najpierw znaleźli pusty grób, a potem Jezus im się ukazywał” (Ch. Schönborn, *Bóg zesłał Syna swego. Chrystologia*, Poznań 2002; wszystkie cytaty z Ch. Schönborna pochodzą z tego dzieła). Zdaniem wielu teologów, tradycje o pustym grobie i chrystofaniach trzeba brać łącznie, ponieważ wzajemnie się one objaśniają i dopełniają. „Sam pusty grób nie prowadzi jeszcze do wiary w zmartwychwstanie. To dopiero ukazywanie się Jezusa uczniom wyjaśnia, dlaczego Jego zwłoki nie leżą już w grobie” (Ch. Schönborn). Pusty grób był różnie interpretowany w przeszłości. W jego rozumieniu można dostrzec ewolucję: od „dowodu” na zmartwychwstanie do kwestionowania jego historyczności. Mówiąc o pustym grobie, winniśmy jednak określić go nieodzownym warunkiem nauczania o cielesnym zmartwychwstaniu Chrystusa: „Na tej konkretnej cielesności opierają się po-wielkanocni świadkowie, i to pomimo wszelkich trudności, na jakie natrafiają ze strony Żydów, którzy oczekują zmartwychwstania ciał dopiero w momencie Paruzji, jak też później u pogan, dla których zmartwychwstanie ciał jest jakimś groteskowo-wulgarnym wyobrażeniem. O wiele

prościej i łatwiej byłoby uczniom Jezusa czcić Go tak, jak czynili to zwolennicy Jana Chrzciciela, gromadząc się przy jego grobie, jako proroka-męczennika. (...) Brak jakiegokolwiek wskazówek o takim kulcie podbudowuje jeszcze bardziej opowiadania o znalezieniu pustego grobu" (Ch. Schönborn).

Chociaż fakt pustego grobu różnie tłumaczono w kręgach wrogich Kościołowi, to szczególną uwagę należy zwrócić na polemikę pierwszych chrześcijan z judaizmem i gnozą. Arcykapłani i starsi, jak podaje św. Mateusz, rozpowszechniali pogłoskę, że „Jego [Jezusa] uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go" (Mt 28,13). Ta fałszywa informacja jest wskazówką, że przekaz o pustym grobie nie stanowi wynalazku późniejszego pokolenia chrześcijan. Chociaż w relacjach ewangelistów o odkryciu pustego grobu istnieją pewne rozbieżności, to jednak sama tradycja sięga bez wątplenia wczesnej wspólnoty judeochrześcijańskiej.

Drugim argumentem za faktycznością pustego grobu jest opowiadanie z Ewangelii według św. Jana (J 20,5-7), dotyczące znalezienia płócien pogrzebowych oraz chusty z głowy Jezusa. Niewiarygodne zatem wydaje się to, aby uczniowie – w sytuacji kradzieży zwłok – mogli odnieść płótna i chustę z powrotem do grobu czy też w grobie odwinąć Ukrzyżowanego: „Wszystko, co należy do śmierci Jezus zmartwychwstając pozostawia za sobą" (Ch. Schönborn).

Gnoza, charakteryzująca się dualizmem, potraktowała zmartwychwstanie Chrystusa jako wydarzenie czysto duchowe, pozbawiając je realistyczno-historycznego sensu. „Wyobrażenie, jakoby zmartwychwstanie dokonało się w *śmierci* (...), pomija (...) świadectwa o autentycznie śmiertelnym stanie Jezusa, które dochodzi wyraźnie do głosu, kiedy się mówi o przebywaniu Jezusa w grobie i o «zmartwychwstaniu *dnia trzeciego*»" (Ch. Schönborn). Gnostycyckiemu sposobowi myślenia przeczy najstarszy kerygmat chrześcijański, który wyraźnie ukazuje następstwo w biegu wydarzeń: umarł – został pogrzebany – zmartwychwstał (por. 1 Kor 15, 3-4).

Drugim znakiem zmartwychwstania są ukazywania się Chrystusa, czyli chrystofanie. Krytycy pustego grobu interpretują je jako żałobne doznania Apostołów. Wyjaśniać chrystofanie trzeba jednak nie na podstawie wiary uczniów w zmartwychwstanie, ale wręcz odwrotnie: „to przecież one spowodowały w nich tę wiarę" (Ch. Schönborn). To zmartwychwstały Chrystus inicjuje spotkania, a nie uczeń. Ukazujący się Jezus, chociaż budzi lęk i zmieszanie, zachęca jednak najbliższych, aby przekonali się, że to On. W tym celu pokazuje im swoje ręce, nogi, blizny, przemawia do nich. Nie ulega więc wątpliwości, że chociaż pusty grób i chrystofanie oznaczają historyczne ślady konkretnego wydarzenia, czyli Chrystusowego powstania z martwych, to jednak sam „moment zmartwychwstania nie zna żadnych ludzkich świadków. Wielkanocna liturgia wysławia tę tajemnicę wiary słowami: «O, zaiste błogosławiona noc, jedyna, która była godna poznać czas i godzinę Zmartwychwstania Chrystusa»" (Ch. Schönborn).

Przedstawione uwagi krytyczne w żaden sposób nie dyskwalifikują monografii, która w ocenie recenzenta stoi na wysokim poziomie naukowym. Stanowią raczej głos w dyskusji dotyczącej początków wiary w Zmartwychwstanie. Wpisują się również w zdania zamykające pracę E. Piotrowskiego. Habilitant stwierdza: „założeniem przedstawionej publikacji było ukazanie niezwykle szerokiego wachlarza możliwości interpretacyjnych powstałych na bazie tych samych przekazów biblijnych, historii wiary Kościoła, a także badań naukowych w różnych dziedzinach: począwszy od archeologii po najszerzej rozumiana antropologię. Zasadniczo żadna z zaprezentowanych rekonstrukcji wydarzeń wielkanocnych nie pokrywa się w stu procentach z inną. Czasami różnice pomiędzy nimi są bardzo niewielkie, czasem jednak są one diametralne. Jeśli dołożyć do tego absolutyzację własnego scenariusza rekonstrukcyjnego i krytykę innych stanowisk wówczas niezbędne okazuje się przezwyciężenie dokuczającej aporii" (s. 844).

6. KOŃCOWA OCENA DOROBKU HABILITANTA

Reasumując dotychczas przedstawione uwagi, stwierdzam, że osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne ks. dr. Eligiusza Piotrowskiego wraz z osiągnięciem naukowym będącym podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, czyli rozprawą habilitacyjną zatytułowaną „Początki wiary w zmartwychwstanie Jezusa: od Reimarus’a do Ratzingera / Benedykta XVI”, **oceniam pozytywnie**. Habilitant spełnia wszystkie ustawowe wymogi stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora habilitowanego. Wniosuję o dopuszczenie go do dalszych etapów zmierzających do nadania mu stopnia doktora habilitowanego.

Łomża – Warszawa, 6.09.2023 r.

ks. prof. ucz. dr hab. Przemysław Artemiuk

ks. P. Artemiuk